

Protokół Nr XLVII/06
z obrad Nadzwyczajnej XLVII Sesji Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 27 października 2006 r.

Ad 1 Otwarcie Sesji, w tym:

O godz. 9.00 Przewodniczący Rady otworzył posiedzenie wypowiadając formułę: „Otwieram obrady Nadzwyczajnej XLVII Sesji Rady Miejskiej Białogardu” . Przewodniczący rady powitał radnych, pracowników Urzędu, dyrektorów i prezesów spółek, kierowników jednostek organizacyjnych Miasta oraz zaproszonych gości.

Ad 2 Stwierdzenie „quorum”.

Według listy obecności jest obecnych 16 radnych – Rada jest władna do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

Za zgodą Rady § 33 ust. 2 Statutu Miasta obowiązki sekretarza obrad powierzam Kierownikowi Biura Rady Miejskiej, Danucie Holczewskiej-Szydłowskiej.

Głos w dyskusji zabrali:

B.Lipiński – stwierdził, że przez parę dni był nieobecny a dużo się zmieniło. Radny pytał czy program dzisiejszej sesji był uzgadniany z przewodniczącymi poszczególnych klubów, czy też tylko uzgodnione jest przez Pana Burmistrza i Przewodniczącego Rady? Wiadomo, że jest to ostatnia sesja, dlatego Radny chciał wprowadzić punkt : Zakończenie kadencji Rady.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że to sesja nadzwyczajna została zwołana na wniosek Burmistrza, program sesji był konsultowany z szefami klubów. Tak więc sesja została zwołana w trybie nadzwyczajnym przez Burmistrza.

K.Sosnowski – stwierdził, że to ostatnia sesja w tej kadencji, żeby radni nie mogli sobie powiedzieć o ostatniej kadencji: jak przebiegła kadencja, co było zrobione, co nie było zrobione, aby to było ostatnie słowo radnych do mieszkańców. Po drugie – na ostatniej sesji Rady Miasta nie ma kamery.

A.Gajlewicz – w sprawie porządku obrad pytał: Panie Przewodniczący dlaczego Pan zignorował grupę radnych, która składała dwukrotnie wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji?

Przewodniczący Rady – prosił, aby jeszcze raz powtórzyć pytanie.

A.Gajlewicz - pytał: dlaczego zignorował Pan grupę radnych, która złożyła wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji?

Przewodniczący Rady – pytał o której grupie mówi Radny?

A.Gajlewicz – stwierdził, że dwukrotnie Pan wiedział o którą grupę chodzi, a teraz Pan nie wie?

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że zwołał, nie wie czy Radny pamięta?

A.Gajlewicz – przerwał, twierdząc, że ustawowo Przewodniczący powinien zwołać w ciągu 7 dni nadzwyczajną sesję na wniosek grupy radnych, najpierw 9 potem 8 radnych. Dzisiaj zwołał sesję na wniosek Burmistrza a nie na wniosek radnych. Co jest z tą sesją? Dlaczego Pan nie trzyma statutu. To , że jest Pan najstarszym przewodniczącym w całej kadencji to już my wiemy o tym. Burmistrz musi podpowiedzieć, żeby Pan odpowiedział – tak?

Przewodniczący Rady - powiedział: Panie Adamie ja myślę, że jak przez 4 lata dotrzyaliśmy pełnej kontury, bym radził typu: Burmistrz podpowiedział, to jest dobre na jakimś poziomie ale nie tutaj podczas obrad sesji. Ale Pan też przerywa w pół słowa, zresztą jak wielu tutaj siedzących na tej sali. Jeśli chodzi o sesję nadzwyczajną, której wniosek został złożony przez grupę radnych (przypomniał, że kwintesesją tej nadzwyczajnej sesji było wysypisko śmieci, były interpelacje i jeszcze kilka punktów) chodzi o to, że zostało to zgłoszone i w ciągu 7 dni Przewodniczący zwołał sesję na poniedziałek (przypomniał, że przed sesją zaprosił na zebranie organizacyjne wszystkich szefów klubów i komisji i rozmawiano na temat, gdzie Przewodniczący powiedział – ustaliliśmy sobie wcześniej, że w czwartek, chyba 18.10.br. miała być sesja zwykła z interpelacjami, ze wszystkimi sprawami). Przewodniczący proponował obecnym łącznie z Radnym A.Gajlewiczem, żeby rozważyć możliwość włączenia tematu wysypiska do czwartkowych obrad. Umówiliśmy się, że w czwartek przedzwonicie Państwo czy się wycofujecie z projektu sesji nadzwyczajnej. Nikt nie zadzwonił, Przewodniczący pozwolił sobie zadzwonić do Pana Henryka Lipnickiego, który powiedział, że pozostaje sprawa tej sesji, więc sesja nadzwyczajna w poniedziałek się odbyła. Na tej sesji z uwagi na brak quorum, zgodnie ze Statutem Miasta par. 31, który mówi: W przypadku braku quorum Przewodniczący ogłasza przerwę i wyznacza nowy termin. Przewodniczący wyznaczył nowy termin na dzień ostatniej środy (25.10.br.). Przewodniczący był na sali przed godz.9.00, było radnych mniej niż wymaga quorum. W czasie tego posiedzenia znowu zgodnie z par. 31 Statutu ogłosił drugą przerwę. Tak więc w tej sprawie zajął stanowisko, które wynika ze Statutu Miasta. Przewodniczący Rady wyznaczył nowy termin na piątek o godz. 14.00. Gdyby w czasie pierwszej sesji, która się nie odbyła zamiast zajmować się kręceniem klipa wyborczego posłuchał by Pan mnie, co wtedy mówiłem to by Pan wiedział. Wracamy do bieżącej sesji. Przepraszam bardzo. Jest punkt zgodnie z porządkiem obrad – plan przestrzennego zagospodarowania – Przewodniczący Rady prosił osobę referującą. Przewodniczący Rady odebrał głos Radnemu K.Sosnowskiemu.

Radny K.Sosnowski – zabrał głos mówiąc: Panie Przewodniczący dwa dni temu zwołała grupa sesję nadzwyczajną.

Przewodniczący Rady - pytał na czym polega wniosek radnego?

Radny K.Sosnowski – stwierdził: Panie Przewodniczący Pan tą sesję odwołał ze względu na brak quorum strony prawej. O Godz. 14.00 na wniosek Burmistrza Miasta miała być zwołana sesja też nadzwyczajna. Pytanie brzmi: dlaczego została odwołana? Panu podpowiem, że chciałem powiedzieć coś co bardzo kogoś przestraszyło i dlatego Pan ją wycofał. Dlatego dzisiaj podejrzewam i wszyscy siedzący na tej sali, że nie ma kamery. Panie Przewodniczący – przez 4 lata była kamera, boi się Pan czegoś, ma Pan coś na sumieniu? Wybrali nas mieszkańcy Białogardu, wspólnie reprezentujemy mieszkańców Miasta.

Przewodniczący Rady – przerwał radnemu K.Sosnowskiemu odpowiedź.

Radny K.Sosnowski – pytał ponownie: dlaczego nie ma kamery, dlaczego zignorowano mieszkańców Miasta Białogardu, kiedy mogli oglądać sesję przez cztery lata a dzisiaj nie ma tej kamery. Wystraszył się Pan Przewodniczący czegoś, ma Pan coś na sumieniu czego się Pan boi?

Przewodniczący Rady – odpowiedział jako Andrzej Świrko: na pewno nie Pana. Boję się Boga i historii, jeśli Pan coś rozumie z tego. Odpowiadam na pytanie: po pierwsze Panie Kazimierzu – Pana i nikogo nie zwalnia z obowiązku zachowania kultury i w czasie tych obrad i każdego innego publicznego spotkania. Jeśli Pan zadaje pytanie to niech się Pan zapozna ze Statutem, Panie Adamie jeśli chce Pan konsultować

A.Gajlewicz – powiedział: Panie Przewodniczący to jest sesja a nie farsa.

Przewodniczący Rady – prosił o pozwolenie odpowiedzenia na pytanie. Jeszcze raz Panu odpowiadam. Pan powinien wiedzieć, było spotkanie wtedy właśnie w środę wszystkich przedstawicieli klubów. W czasie tego spotkania uzgodniono, żeby dzisiaj w piątek przeprowadzić sesję nad dwoma punktami ważnymi dla interesu Miasta. Żeby to była krótka, robocza sesja, żeby załatwić te dwa problemy, które wymagają tego. Burmistrz odwołał tą sesję wtedy. A powody i przyczyny to już Pańska sprawa i Pańskiej dewagacji. Dziękuję bardzo, kontynuujemy obrady. Proszę bardzo punkt-plan przestrzennego zagospodarowania.

K.Sosnowski – powiedział: Panie Przewodniczący, na sesji, którą zwołał Pan Burmistrz Miasta 25 października były punkty: informacje...

Przewodniczący Rady – ogłosił przerwę 10 minut. Skoro państwo nie wychodzą, widzę, że nie ma co czasu tracić pozostajemy na miejscach i proszę Panią Naczelnik o prezentację.

K.Sosnowski – stwierdził, że jeszcze raz powtarza i prosił, aby wprowadzić punkt do dyskusji - sprawy Rady.

A.Gajlewicz – pytał dlaczego Przewodniczący Rady nie zapyta wnioskodawcy czy wyraża zgodę ?

K.Sosnowski – stwierdził, że domaga się tego co było przez 4 lata. Zniesiono to i kamerę, bo się państwo obawiacie. Na wniosek Przewodniczącego.

A.Gajlewicz – pytał dlaczego Burmistrz nie odpowiada na te pytania?

Przewodniczący Rady – odebrał głos radnemu K.Sosnowskiemu.

Przewodniczący Rady – prosił Radcę Prawnego Urzędu Miasta o podanie podstawy prawnej, gdyż od dłuższej chwili Radny nie dopuszcza do głosu prowadzącego - czy porządek obrad można zmienić?

Radca prawny – odpowiedział, że Statut Miasta i ustawa o samorządzie gminnym przewiduje, że zmiana porządku obrad wymaga przegłosowania zmian za zgodą wnioskodawcy.

A.Gajlewicz – stwierdził, że Przewodniczący Rady tego nie zrobił.

Radca prawny – podkreślił, że potrzebna jest zgoda Burmistrza.

Burmistrz Miasta - nie wyraził zgody.

H.Lipnicki – zgłosił wniosek o przyjęcie planu zagospodarowania bez przedstawiania i dyskusji. Motywował tym, że wszyscy otrzymali projekt na płytach.

Ad 3 Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Białogard.

Opinie Komisji:

1) Infrastruktury – pozytywna

**Rada przegłosowała projekt uchwały: za-15, przeciw-1, wstrzymało się-0.
Rada podjęła uchwałę Nr XLVII/396/06.**

B.Lipiński – stwierdził, że był przeciwny, bo nie zgadza się z planem w rejonie ul. Magazynowej.

Ad 4 Rozpatrzenie i przyjęcie uchwały zmieniającej uchwałę budżetową na 2006 rok.

Przedstawiła: Lucyna Szymecka, Skarbnik Miasta

Skarbnik dodała, że wczoraj dostaliśmy projekt umowy od Marszałka Woj. Zachodniopomorskiego, który przeznaczył 8 tys. zł na remont kościoła parafialnego p.w. NNMP w Białogardzie. Skarbnik prosiła Radę o zwiększenie dochodów w kwocie 8 tys. zł w dziale 921 rozdział 92195 § 271.

Opinie Komisji:

Budżetu i Finansów – pozytywna

Głos w dyskusji zabrali:

A.Gajlewicz – pytał dlaczego Burmistrz nie pozwolił prezentacji planu zagospodarowania przestrzennego, dlaczego Burmistrz uciął dyskusję nad tym punktem? Jest taki punkt, w którym okłamał Pan grupę mieszkańców i radnych apelując na kwietniowej sesji. Radny chciał odczytać pismo 25 kupców.

Burmistrz Miasta – stwierdził, że nie bardzo ma czas dzisiaj, za chwile podpisuje ważny akt notarialny, jeżeli jest dyskusja nie na temat, nie mam czasu tu siedzieć.

A.Gajlewicz – stwierdził, że w ogóle nie ma Burmistrz czasu tu odnieść się do grupy 25 handlowców w Białogardzie. Nie może Pan odpowiedzieć jak nas okłamał na sesji kwietniowej? Jest Pan kłamcą i oszustem, bo na sesji odpowiedział Pan, że nie dopuści do budowy centrum handlowego, a 26 zatwierdził Pan projekt, w którym będzie budowane centrum handlowe. W kwietniu mówił Burmistrz, że nie dopuści do tego.

Przewodniczący Rady – pytał czy ktoś chce zabrać głos w punkcie – korekta budżetu?

J.Borkowski – wniósł uwagi odnośnie Przedszkola Nr 3 na ul. Kochanowskiego, jeżeli w tym roku nie ma takich możliwości ujęcia chociaż drobnego remontu odbudowy sali to prosił o ujęcie w budżecie na rok 2007. To kwestia nie cierpiąca zwłoki.

A.Gajlewicz – pytał czy Burmistrz może odpowiedzieć na to pytanie? Dlaczego Burmistrz mówił na kwietniowej sesji, że nie dopuści Pan do budowy centrum handlowego a dał Pan zgodę? Niech Burmistrz odpowie.

Burmistrz Miasta – odpowiedział Radnemu J.Borkowskiemu, że ten temat zostanie ujęty w budżecie 2007 roku.

A.Gajlewicz – stwierdził, że w swojej kampanii wyborczej 4 lata temu tłumaczył Burmistrz, że w mieście nie postanie żaden taki obiekt.

Przewodniczący Rady – stwierdził, że Radny A.Gajlewicz przeszkadza koledze H.Lipnickiemu.

A.Gajlewicz – stwierdził, że oczekuje odpowiedzi od Burmistrza - dlaczego nie uszanował grupy dwudziestu kilku radnych? Gdyby mógł się wypowiedzieć, gdyby Burmistrz był na komisjach to wtedy by się zapytał i nie musiałby dzisiaj przerywać. Skoro Burmistrz przez 4 lata potrafi raz przyjść na Komisję, nie moja to jest wina, że z Burmistrzem nie można rozmawiać. To Burmistrz ucieka. W kwietniu mówiłem i prosiłem Was wszystkich dlaczego nie zajmiecie się tym punktem

H.Lipnicki – zadał pytania, które miał zadać w tym zakresie, ponieważ Pani Skarbnik usiłowała odpowiedzieć na to pytanie, nie mniej jednak kompetencje w tym zakresie są Pana Burmistrza. Radny stwierdził, że zdjęte jest w budżecie około 200 tys. zł w dodatkach mieszkaniowych, w ubr. dosyć późno przekazano do ZBiLK bodajże 100 tys. zł na wymianę okien, czy nie byłoby takiej możliwości, że skoro zdejmujemy w myśl Pana Burmistrza z dodatków mieszkaniowych czy te pieniądze chociaż częściowo nie mogłyby trafić na remonty mieszkań, bo jest ich ciągle mało. Na samym końcu w korekcie jest + 10 tys. zł, z boku jest zapis 8 tys. zł i gdzieś zginęło czy też przez pomyłkę a może jest to 2 tys. zł, z których 1 tys. zł miał być dla TKKF. Ostatnia sprawa – Radny przeglądając stronę internetową Miasta i patrząc na dział 80101, gdzie na nagrody dla nauczycieli z okazji Dnia Edukacji Narodowej Pan Burmistrz przeznaczył 8 tys. 400 zł – radego ciekawi jedna rzecz: dlaczego nie starczyło tych pieniędzy, czy nie można było więcej przeznaczyć dla dyrektorki SP Nr 5. Szkoła ta uzyskała najlepszy wynik w badaniu kompetencji. Dobrzy dostali a najlepsi nie, chyba zabrakło w budżecie pieniędzy?

Burmistrz Miasta – powiedział, że dzisiejsza korekta jest po stronie dochodów i wydatków. To jest jasne i czytelne. W tej chwili przy tej konstrukcji korekty nie można tych pieniędzy przeznaczyć na ZbiLK. Na pewno będzie trzeba dofinansować ZbiLK, był może następna rada w tym roku przy kolejnej korekcie. Jeśli chodzi o nagrody dla dyrektorów szkół, Burmistrz powiedział, że nie podziela zdania, że dostali dobrzy a najlepsi nie dostał. Burmistrz uważa, że mamy bardzo dobrych dyrektorów szkół – jak Radny wie, bo był wiceburmistrzem ds. oświaty nie każdego roku i nagroda nie jest też przynależna, że się nią otrzymuje. Nagrodę w ubr. nie dostał żaden inny dyrektor tylko Pani Dyrektorka SP Nr 5. W tym roku tak oceniliśmy, że dostaną pozostali dyrektorzy. A kwoty to są nieścisłe, bo 8.400 zł to kwota nagród dla szkół podstawowych i 5.600 zł dla gimnazjów, co daje kwotę 14.000 zł.

W.Potrzebowski – pytał odnośnie punktu przeciwdziałanie alkoholizmowi – o dopłaty w spółkach + 40 tys. na leasing autobusu dla ZKM. Prosił o wyjaśnienie.

Skarbnik Miasta – ZKM zakupuje w leasing autobus i będzie realizowała częściowo zadania z zakresu przeciwdziałania alkoholizmowi.

W.Potrzebowski – prosił o rozwinięcie odpowiedzi, w jaki sposób?

Burmistrz Miasta – wyjaśnił, że autobus jest też potrzebny do dowozu ludzi np. do poradni.

Przewodniczący Rady – w związku z brakiem głosów poddał pod głosowanie projekt uchwały j.w.

Rada przegłosowała projekt uchwały : za – 10, przeciw - 2 , wstrzymało się-3.

Rada podjęła uchwałę Nr XLVII/ 397/06.

Ad 8 Zamknięcie Sesji.

Przewodniczący Rady o godz. 9.45 zamknął obrady Nadzwyczajnej XLVII Sesji Rady Miejskiej Białogardu.

A.Gajlewicz – pytał dlaczego Burmistrz okłamał w kwietniu ludzi?

Burmistrz – odpowiedział, że jest w stanie z Radnym porozmawiać, ale nie jest to przedmiotem w tej chwili dyskusji.

Protokołowała: M.Z.

Przewodniczący Rady

Andrzej Świrko